KURJER WARSZAWSKI.

D. 17. Czerwca. — Rok 1849. Niedziela. № 155. Jutro, ŚŚ. Marka i Marcelliana MM.

Z powodu kończącego się Kwartału, Redakcja Kurjera Warszawskiego, ma honor upraszać Szanownych swoich Prenumeratorów zamieszkałych na Prowincji, aby dla regularnego otrzymania pierwszych exemplarzy tego pisma, raczyli wcześnie rozporządzić zapis na właściwych Stacjach pocztowych.

Całemu Zakonowi XX. *Kapucynów*, nadanym został przez Ojca Ś. Pjusa IX, wiecznemi czasy, Odpust zupełny, w każdą 3cią Niedzielę miesiąca, pozyskać się mogący i aplikowany duszom wiernych zmarłych. Do kondycji osiągnięcia takowego odpustu należy spowiedź, przyjęcie Komunji Stej i Modlitwa. W Kościele XX. *Kapucynów* w Warszawie, Odpust ten na miesiąc Czerwiec, w dniu dzisiejszym przypada.

N. PAN zatwierdzić raczył wniosek Rady wojennej następującej treści: »Dzieci, znajdujących się na nieograniczonym urlopie wojskowych niższych stopni, w czasie powołania ich ojców do służby, mają korzystać z tychże samych praw, jakie służą dzieciom pozostających w służbie czynnej żołnierzy."

Przez Rozkaz dzienny Cesarski z dnia 16 z. m., Pomocnik Jenerała-Majora Xcia *Bebutowa 2go*, Dowódzcy Pułku Zakaukazkiego Muzułmańskiego jazdy, Major tegoż pułku *Hassan-Bek-Ahalarowa*, awansowanym został na Podpułkownika w tymże pułku.

JW. Szambelan *Brassier de St. Simon*, Poseł nadzwyczajny i Minister pełnomocny Pruski, przy dworze Króla *Oskara I*, wyjechał do Berlina.— Z Krakowa wrócił do Warszawy, JO. Pułkownik Xiążę Leon *Radziwiłł*, Fligel-Adjutant J. C. K. MOŚCI.

Dnia wczorajszego w Kościele Katedralnym Ś. Jana, odbył się obrzęd zaślubin W. Jana *Anns*, Lekarza i Dentysty, z Panną Anielą *Köhler*, Córką W. Józ: *Köhler*, Kupca i Obywatela tutejszego, i Józefy z Kosowskich. Błogosławił młodej parze, W. JX. *Sieklucki*, Profesor Seminarjum Archi-Dyecezalnego Ś. Jana.

Rozkaz do Zarządu Cywilnego Król: Polskiego. *Warszawa, 27 Maja (8 Czer:) 1849. (Dokończenie)*.— W Wydziale Komisji Rządo: Przych: i Skarbu, mianowani: Naczelnik Sekcji Wypłat w Wydziale Kontroli w Kom: R. P. i S., Teofil *Roguski*, pełniącym ob: Naczelnika Wydz: Kontroli; pełniący ob: Referenta w tymże Wydz:, Fran: *Wolnicki*, pełniącym obo: Naczelnika Sekcji Wypłat w Wydz: Kontroli; pełniący obo: Kontrolera w tymże Wydz:, Mik: *Darmoliński*, pełniącym ob: Referenta; pełniący ob: Buchaltera, Win: *Rzewuski*, pełniącym obo: Kontrolera; Adjunkt 1szy Archiwum, Ign: *Offmański*, pełniącym obo: Buchaltera; Adjunkt Wydz:, Wład: *Kruszyński*, pełniącym ob: Sekretarza; Dyetarjusz Xaw: *Miranowicz*, pełniącym ob: Adjunkta w Wydz: Kontroli; Sekretarz 1szy w Oddziale propinacyjnym Wydziału Docho: niestałych, Mich: *Charczewski*, pełniącym ob: Pisarza kontrolującego Skład główny tabak w Warszawie; Rachmistrz 2gi Sekcji Konsumcyjnej w Wydz: Docho: niestałych, Alex: *Bębnowski*, pełniącym obo: Sekretarza pierwszego w Oddziale propinacyjnym tegoż Wydziału; Rachmistrz 3ci Sekcji Konsumc:, Teofil *Ejchler*, pełniącym ob: Rachmistrza 2go Sekcji Konsumc:; Adjunkt Rachunkowości Jan *Jezierski*, pełniącym obo: Rachmistrza 3go Sekcji Konsumc:; Asystent 2gi Archiwum, Antoni *Horodyski*, pełniącym obo: Adjunkta Rachunkowości; Kancelista Anzelm *Suchodolski*, pełniącym ob: Asystenta 2go Archiwum tegoż Wydziału; Podrewizor tabaczny Antoni *Kochański*, pełniącym ob: Rewizora tabacznego przy kolei żelaznej; Młodszy Asystent Kontroli Skarbowej przy Rządzie Gub: Warszaws:, Adam *Zawisza*, pełniącym ob: Starszego Asystenta takiejże Kontroli w Kaliszu, i były Urzędnik przy Zakładzie Górniczym w Rejowie, Wład: *Wilczyński*, pełniącym obo: Młodszego Asystenta Kontroli Skarbo: przy Rządzie Gub: Warsz:. W Okręgu Naukowym Warszaws:, mianowany, Dyetarjusz w Zarządzie Okręgu Nauko: Warsz:, Hermogens *Wasiutyński*, pełniącym obo: Młodszego Pomocnika Naczelnika Stołu w tymże Zarządzie.— (podpisał) Namiestnik, Jenerał-Feldmarszałek, Xiążę Warszawski, Hrabia *Paskiewicz Erywański*.

Wczoraj z rana, tknięty panującą tu epidemją, rozstał się z tym światem ś. p. W. JXiądz Michał *Toczyski*, Kanonik hon: Warsz:, Proboszcz PANNY MARJI, Sędzia Sądu Apostolskiego 2ej Instancji i Examinator Duchowny Archi-Dyecezji Warszawskiej, Członek Rady Szczeg: Szpitala miejskiego Ś. DUCHA i P. MARJI, oraz Członek Towarzy: Dobroczynności. X. *Toczyski*, urodził się dnia 2 Października 1782 roku; w r. 1806 przyjął święcenie Kapłańskie, a w r. 1845 po zgonie ś. p. X. Suffragana Antoniego *Kotowskiego*, objął pieczę starożytnej Parafji, której przez lat cztery przewodniczył. Zgon Xiędza *Toczyskiego*, tak jak i dwóch jego poprzedników Proboszczy XX. *Borzeńskiego* i *Kotowskiego*, przypadł w miesiącu Czerwcu. Exportacja zwłok odbędzie się dziś o godz: 6ej wieczorem na smętarz Powązkowski.

Wczoraj odprowadzono na wieczny spoczynek, na smętarz *Wolski*, zwłoki ś. p. Pułkownika *Szewicz*, Dowódzcy pułku Huzarów J. C. W. W. Xiężnej Olgi Mikołajewnej. Duchowieństwo, poprzedzali Oficerowie konsystującego tu pułku *Klastyckiego* huzarów, niosąc znaki orderowe zmarłego. Za sześciokonnym karawanem, postępował szwadron huzarów tegoż pułku, i dwie armaty, które przy spuszczaniu zwłok

zmarłego do grobu, oddały należną cześć jego zasłu- gom i stopniowi. Zmarły pozostawił Wdowę z domu Hrabiankę *Błudow*.

Onegdaj wieczorem, po krótkiej chorobie, rozstała się z tym światem, ś. p. Karolina z Hr: Wodzickich Hrabina *Mycielska*, Małżonka JW. Józefa Hr: *Mycielskiego*, Dziedzica dóbr Rokoszewo, Przybyszewo, Łęku i wielu innych w Wielkiem Xięztwie Poznańskiem. Hrabina *Mycielska*, zostawia kilkoro dzieci, a w ich liczbie JO. Xżnę Ordynatowę *Rydzyńską* (Sułkowską) i Hrabinę Adamową *Krasińską*.

Exportacja zwłok ś. p. Karoliny Hr: *Mycielskiej*, odbędzie się dziś o godz: 4tej po południu, z domu N° 415 przy ulicy Krko:-Przedm:, na smętarz Powąz:; Nabożeństwo zaś żałobne, jutro o godz: 10tej rano, w Kościele XX. Kapucynów; na które pozostałe Córki i Zięć, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zmarłej.

Onegdaj w Kościele XX. *Kapucynów* odprawionem zostało żałobne Nabożeństwo za duszę ś. p. Józefy *Szczepańskiej*, o której zgonie w tych dniach donieśliśmy. Rozrzewniającym prawdziwie był widok, gdy Wielebny X. *Benjamin* Prowincjał Zgromadzenia XX. Kapucynow, a Wuj zmarłej; oraz Brat jej rodzony szanowny X. *Norbert* Gwardjan tegoż Zgromadzenia, zanosili gorące modły do PANA ZASTĘPÓW, o pokój Jej duszy.

W dniu 6 b. m. odprowadzone zostały na miejsce spoczynku, przez Rodzinę i licznych Przyjaciół, zwłoki ś. p. Florentyny *Mierzejewskiej*, która po krótkiej i ciężkiej chorobie, rozstała się z tym światem w 18tej wiośnie życia. Pokój wieczny Twej Duszy! *A. W.*

Franciszka *Tyszke*, lat 60, przy familji zostająca, życie zakończyła.

Joanna Helena z Gebetnerów *Bełżyńska*, Żona Kasjera Urzędu Konsumcyjnego M. Warszawy i Pragi, po krótkiej słabości, wczoraj zeszła z tego świata. Osierocony Mąż wraz z Córką, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok Jej, dziś o godz: 6tej po południu, z Kaplicy wyznania Ewang:-Augsburgs: przy ulicy Mylnej, na smętarz tegoż Wyznania odbyć się mające.

Z powodu mających się odbyć na Placu mokotowskim w dniu dzisiejszym i jutro wyścigów konnych, wydane zostały następujące przepisy Policyjne: 1) Wszystkie pojazdy przybywające na Plac mokotowski, w czasie odbyć się mających wyścigów, obracają się zaraz za rogatkami na prawo, i postępować będą drogą tuż przy samych okopach wiodącą, a zajechawszy tym porządkiem przed Galerję, wysadzać będą osoby w bilety opatrzone, po czem odejdą w przedłużeniu za barjerę, i szykowaćsię będą w tyle za galerjami, w szerega patrywania się wyścigom. trzeni na galerje zajętej. W [illegible] zd z osobami lub bez osób nie może się znajdować w około Cyrku dla przypatrywania się wyścigom. Osoby więc, któreby bez biletów wnijścia do galerji, przybyły na plac w pojazdach, lub w porządku przepisanym doprowadzone zostaną do galerji, musiałyby przejechać na drugą stronę obarjerowania, i wraz z próżnemi pojazdami w szyku dla nich przepisanym w tyle za galerjami pozostać. 2) Osoby idące do Galerji według 3ch kolorów flag, którym bilety przez nie posiadane kolorem odpowiadają, przy wnijściu takowych nieoddają, lecz tylko ustanowionej do tego służbie okazują, i następnie przechodząc do właściwych galerji, odpowiednie numerom biletów miejsca zajmują. Chodzenie pomiędzy galerjami i szrankami najmocniej zabrania się. 3) Żadna z osób pieszo przypatrujących się wyścigom w około Cyrku niepowinna zbliżać się do samych szrank, lecz w oddaleniu przynajmniej łokci 5 od sznura pozostać, zachowując się spokojnie bez mahania, któreby konie łatwo przestraszyć, i wypadek sprowadzić mogły. 4) Osoby niestosujące się do powyższych rozporządzeń, same sobie winę przypiszą, gdy z tego powodu na nieprzyjemność narażone będą; dopilnowania czego, na Policję włożony jest obowiązek.

W dniu jutrzejszym, 18 Czerwca a 27 miesiąca *Redjeb*, podług kalendarza Hegiry, Mahometanie obchodzą dzień śmierci i chwały *Mahometa*. Podług statystyki urzędowej, w tych dniach ogłoszonej, liczba Mahometan Tatarów, mieszkańców osiadłych w Gubernji Lubelskiej i Augustowskiej Królestwa, wynosi 281 osób. Mają oni dwa meczety (w *Studziance* i *Winksznupie*), i 2ch Imanów to jest duchownych.

Wczoraj jarmark na wełnę był znacznie ożywiony. Kupujących jest dosyć. Sprzedaże nader korzystne miały miejsce. Niektórzy z Właścicieli owczarń otrzymali ceny od 18 do 23 tal: wyższe aniżeli w r. z. Dowozy jeszcze trwają. Do składu Bankowego złożono do wczoraj z rana, 26 nowych partji.

Nie zbyt dawno wspomnieliśmy w piśmie naszem o tych sławnych wystawach, jakie w znaczniejszych miastach zagranicznych urządzane przed sklepami bywają. U nas ten rodzaj przepychu zaczyna się przyswajać; wszakże nie doszedł jeszcze zupełnie do swej doskonałości, skoro w głębi magazynów, dotąd jeszcze daleko świetniejsze i bardziej wyborowe znajdujemy przedmioty jak w zewnętrznej wystawie. Aby się dokładniej o tej prawdzie przekonać, możemy przytoczyć na dowód tego, którykolwiek z znaczniejszych składów, jak np. P. *Mass*, na rogu ulic Senatorskiej i Daniłowiczowskiej exystujący. Nie możemy zaprzeczyć, ażeby nas nie wabiła powierzchowność jego; ale cóż za różnica we środku. Aniśmy się spostrzegli, jak magazyn ten bogacąc się w zasoby i rozliczne przedmioty, doszedł w rezultacie do tego, czego tylko od znakomitego składu domagać się można, to jest do ilości potrzebnych lub ozdobnych efektów i do gustu i smaku, pod względem ich wyboru. Wszystkiego też tam dostanie, a wszystko to i piękne i dobre; czy do robót ręcznych, Damskich,

jak szkatułki, szkatułeczki, włóczki, desenie; czy do toalety: jak pomady, perfumy, pachnące mydła i wody, a nawet balsamy i proszki do zachowania delikatności i pulchności ciała; czy do ozdoby: jak lampy, wazony, serwisy, bronzy, zegary i tyle innych; wreszcie pieczątki, medale, laski, parasolki, słowem wszystko czego tylko zapragnąć możemy; a wszystko to wyborowe, gustowne, a co najważniejsza, po cenie umiarkowanej.

Róże rozkwitły!.... roskoszne ich zawoje płoną już wśród zieloności klombów, tulą się u serc i wśród warkoczów, jak hebanowych tak jasno-włosych, bo też róża jest kochanką wszystkich. Róża godło piękności, godło skromnych rumieńców, bezsprzeczny hołd u wszystkich narodów odbierała, i nie masz kraju w którymby pierwotne pochodzenie tego wdzięcznego kwiatu, nie łączyło się z również wdzięczną i czułą legendą. Róża zdobiąca nie rzadko puklerze i hełmy średniowiekowego rycerstwa, była również godłem tajemnicy, a ztąd umieszczanie jej wśród rzeźb konfesionałów, dało początek wyrażeniu »*sub rosa*". U nas w Warszawie *Panem* tej gałęzi ogrodnictwa, jest bez wątpienia znany z pism swoich, i z praktyki, *Czepiński*. Zbiór jego róż w ogrodzie przy gmachu Najwyższej Izby Obrach:, z każdym zagranicznym zbiorem walczyć może o pierwszeństwo. W obec to niewypowiedzianych odmian, jakie się oku zwiedzającego przedstawiają, skreślił pobieżnie jeden z wieszczów naszych następującą pełną życia improwizację:

Kiedy „*stań się*"! twórcze słowo,
Pierwszą z Kobiet wywołało,
Róża w dniu tym, w chwilę ową
Była białą... *każda białą*.—
Ale kiedy białość łona
Bielszą od śniegowej była,
Róża, wstydem rozogniona,
Róża się *zaczerwieniła*.—
I znów, kiedy z łuną róży
Zorza na usteczkach siadła,
Róża, im patrzała dłużej,
To z zawiści więcej *bladła*.—
A że to jest niezmyślonem,
Tego pewni być możecie;
Wszak są róże, gdzie z *czerwonem*
Białe walczy w jednym kwiecie.

Mamyż po tem wszystkiem dodać że i róża miała swoich przeciwników. *Marja de Medicis* mdlała na widok nawet malowanej róży, a kawaler *de Guise* wpadał w konwulsje, gdy go doleciał jej zapach. Aby zaś z kąd inąd dać wyobrażenie o zamiłowaniu i postępie uprawy tej cudnej rośliny, nadmieniamy, że *Linneusz* określił tylko 14 gatunków róż; w 1762 r. czyli w 40 lat potem, *Wildenów* naliczył 39 gatunków; w 25 lat, *Decandolle* podniósł tę cyfrę do 146; a obecnie amatorowie i ogrodnicy liczą 5 do 600 różnych odmian krzewów i kwiatów różowych.— Jedną z najświetniejszych uroczystości Katolickich, jest poświęcenie *Róży Złotej* przez Papieża w dzień Niedzieli 4tej Wielkiego Postu (Laetare). Tego dnia Ojciec Święty udaje się procesjonalnie do Kościoła Śgo Jana *Laterańskiego* (w Rzymie), poprzedzony Xiążętami Kościoła, i tam po odprawieniu Nabożeństwa, to godło religijne poświęca, a które następnie jednemu z Monarchów lub Xiążąt Katolickich w darze przesyła. W roku bieżącym z powodu nieobecności Ojca Śgo w Rzymie, uroczystość ta miejsca nie miała. Kronika m. Lublina, wspomina, iż w r. 1651 w miesiącu Maju, Nuncjusz Papiezki *de Torres*, pomiędzy darami dla Królestwa Jchmość bawiących wówczas w Lublinie, przywiózł także dla Małżonki Króla Jana Kazimierza, Marji Ludwiki *Gonzagi*, od Papieża Innocentego Xgo (*Pamphily*) piękną złotą różę.

Skład Obić papierowych z Fabryki Braci *Moes* w Zgierzu, przy rogu ulicy Miodowej i Senatorskiej, w domu W. *Buyno* Nr 497, zaopatrzonym został w znaczną liczbę najnowszych i najgustowniejszych deseni, obić papierowych tak matowych jakoteż i glansowanych, podług najnowszych wzorów zagranicznych. Nadto dla nastręczenia większej sposobności do posiadania świeżych i ozdobnych pomieszkań, cena obić, z powodu udoskonalenia wyrobów i łatwiejszego ich produkowania, stosunkowo zniżoną została, a mianowicie: Matowe gładkie białe jako też w innych kolorach pośledniejszych, od zł. 1½ do zł. 2; Matowe w lepszych gatunkach, od zł. 2 do zł. 4; Glansowane białe, od zł. 3 do zł. 5; Glansowane w lepszych kolorach, od zł. 4 do zł. 8; Glansowane z wełną, od zł. 6 do zł. 19; Glansowane ze złotem lub srebrem, od zł. 8 do zł. 30. Obok tego Skład powyższy posiada niemniej piękny asortyment szlaków i rozet, jako też i ozdób na sufity w najnowszym guście.

Wspomnienie Doliny Szwajcarskiej, Polonez skomponowany na fortepjan przez E. S. *Łodwigowskiego*; cena exemp: zł. 1 gr. 15. Tegoż, *Pastereczka Polka*, skomponowana na fortepjan i ofiarowana W Pannie Domicelli *Kurosz*; cena exemp: zł. 1; wyszły nakładem składu nót muzycznych J. *Bernsteina*, przy ulicy Miodowej, wprost Kościoła XX. Kapucynów.

JPan *Kubełko*, Artysta muzyczny, o którego zamierzonym wyjeździe do *Buska* donieśliśmy, pozostaje w Warszawie, i grywać będzie jak zwykle u Wód mineralnych w Ogrodzie *Dükerta*, tak jak od lat dawnych. W jego zaś miejsce, udaje się do *Buska* JPan Paweł *Michnowski* z powiększoną Orkiestrą; która uprzyjemniać ma pobyt, goszczącym u tych wód uzdrawiających.

Wyprzedające się Handle pod firmą *Brüner* et Comp: przy ulicy Nowowiniarskiej, w domu Nro 1800, i przy ulicy Miodowej, obok Składu Kobierców, mają jeszcze znaczne partje *Bronzów* do firanek, i t. p.; *Kandelabry* z bronzu angielskiego, pryzmem kryształowym garnirowane, a do nich *Świeczniki* ścienne te-

goż rodzaju; *Garnitury stołowe* na 12cie i 24 osób, z angielskiego fajansu; toż samo *Serwisy* do kawy i herbaty; oraz *Filiżanki* różne w najmodniejszych fasonach z porcelany i fajansu angielskiego; *Tace* lakierowane angielskie, w garniturach z trzech sztuk składających się i bez garnituru różnej wielkości, jakoteż *Noże*, *Brzytwy*, *Nożyczki* w najlepszych gatunkach; *Mydło* tualetowe i *Kosmetyki*, *Pachnidła*, *Pomady* z najlepszych fabryk francuzkich i angielskich; *Wazony* i *Figurki* porcelanowe; oraz różne inne rzeczy do ozdoby Buduarów i Salonów, tudzież liczne galanteryjne Towary, jakoteż gospodarskie przedmioty, zwłaszcza *Nożyce* angielskie do strzyżenia owiec, i t. p.; z powodu zupełnej wyprzedaży, towary te po znacznie zniżonych cenach zbywane będą.

Na ostatnich targach Warszawskich i Pragskich, płacono: za korzec 4ro-ćwierciowy żyta rs. 2 k. 11½, pszenicy rs. 4 k. 6½, owsa rs. 2 k. 10, siana furę jednokonną od rs. 2 k. 55 do rs. 4 k. 80, parokonną od rs. 5 k. 25 do rs. 6, słomy furę zwyczajną od rs. 1 k. 20 do rs. 2 k. 10, kartofli korzec kop. 92, okowity garniec kop. 95, szumówki kop. 57.

Lubo już od dni kilku ukazały się na targu naszym *poziomki*, *wiśnie* i *strączki*, jednakże nie tylko że nie witamy te nowalijki jak zwykle z radością, ale nawet zupełnie je odradzamy, jako szkodliwe w czasie panującej epidemji.

Wczoraj w Teatrze Wielkim po 2gim akcie *Córki regimentu*, przywołani: Panna *Riwoli* i Pan *Stolpe* po 2-kroć; po Balecie *Dwaj złodzieje*, Pani *Turczynowicz* 4-kroć, Panna *Damse* 2-kroć, oraz PP. *Krzesiński* i *Popiel*.

Examina w *Instytucie Wychowania Panien* w Nowej Alexandrji, rozpoczną się dnia 13/25 b. m. i trwać będą pięć dni.

Z Czarnolasu.— Wczoraj w Kaplicy tutejszej, gdzie spoczywają zwłoki ś. p. Teressy Xżnej *Jabłonowskiej*, odprawione zostało Nabożeństwo żałobne za pokój duszy Fundatorki tego przybytku BOŻEGO.

Z Petersburga.— Jenerał-Major *Komar 1szy*, Dowódzca pułku Achtyrskiego huzarów, mianowany został Dowódzcą 1ej brygady, 5ej dywizji jazdy lekkiej. — Pułkownik pułku Kozaków gwardji *Szamszew*, mianowany został Fligiel-Adjutantem N. CESARZA. — Hrabina *Nesselrode*, Dama Dworu N. PANI, Małżonka Kanclerza Państwa, i Baronowa *Seebach*, Małżonka Posła Saskiego, udały się statkiem parowym *Włodzimierz*, do Szczecina.

Z Odessy. — Rz: Radca Stanu Antoni *Degurow*, Profesor emeryt, b. Rektor Cesarskiego Uniwersytetu w Petersburgu (od r. 1825 do 1836), umarł tu d. 10/22 z. m., w wieku lat 83. Urodzony pod *Clermont* we Francji, dał poznać się z dzieł historycznych, był Profesorem w Kolegjum Królewskim *de la Fleche*, i w szkole centralnej Paryzkiej, a od r. 1806 pracował w zawodzie naukowym w Rossji.

Z Rygi. — Z Szwecji sprowadzony tu został nowy statek parowy żelazny *Omnibus*, będący własnością domu handlowego *Westber i Spółka* w Rydze. Statek ten ma służyć do przewozu podróżnych, między *Rygą*, *Bolderau* i *Dubbelnem*.

Anglja.— Podatek dochodowy w Anglji przyniósł w roku bieżącym 227,548,080 złp. — Przez *Liwerpool* w ciągu pierwszych pięciu miesięcy r. b., wyemigrowało 72,536 osób. — Dziennik *Times* donosi z *Paryża*, że w tem mieście tajne stowarzyszenia liczą jądro z 20 do 30,000 zbrojnych, zupełnie uorganizowanych i z sztabem jeneralnym. Gabinet wie o tem, zna nawet nazwiska wszystkich naczelnych dowódzców.

Austrja.— Wieść o zawarciu pokoju z Sardynją, była mylną. Minister *v. Bruck* oświadczył, że nie może dłużej czekać na jego zawarcie w *Medyolanie*, i wraca do *Wiednia*. W *Turynie* zostawiono Pana *v. Bremier* z stosownemi instrukcjami. — W *Wiedniu* spodziewają się zjazdu wielu głów koronowanych. — W *Ołomuńcu* zataczają działa na wały tamecznej twierdzy.

Danja.— Do *Kopenhagi* w d. 10 b. m. zawinął okręt wojenny *Superb*, a do *Alsen* takiż parostatek o sile 300 koni.

Francja. Paryż 10 Czer:. — Wszystkich tu zajmuje wyłącznie kwestja włoska, i dla tego gotuje się wielka walka parlamentarna, która jutro w izbie będzie stoczoną. Każdy się zgadza że wyprawa do Rzymu była niestosowną, że pod tym względem nie było jedności w rządzie. *Barrot* nie mógł pragnąć wojny z Rplitą rzymską, wystąpił tylko dla utrzymania wpływu Francji, tylko do tego wziął się niezręcznie. Prezydent Rplitej przeciwnie, chce zyskać sobie *Austrję*, Papieża siłą powrócić, i pomścić klęskę Francuzow z d. 30 Kwiet:. Ogłoszono tu już raport Jenerała *Oudinot* z Vitta Pamphili z d. 4go b. m. o godz: 5ej rano. W d. 3 o godz: 3ej rano, Francuzi rozpoczęli atak na zewnętrzne posterunki rzymskie, i o 3ej po południu pomimo silnej obrony Rzymian, wzięto *Villa Pamphili*, Kościół *Pancrazio*, zamek *Corsini* i *Villo Valentini*, które nad Rzymem panują. Wycieczki załogi miasta, trwały aż do 7ej wieczorem, ale je odparto. Wzięto także *Ponte-Molle*, którego jedna arkada była wysadzoną, i który miał być podminowany, i przeprowadzono kilka kompanji na drugą stronę *Tybru*. Odparto także nocny atak Rzymian; liczba ranionych wynosi ze strony Francuzów 175, pomiędzy temi 7 oficerów. W d. 4 b. m. miał nastąpić ogólny attak na Rzym. — *Semphore de Marseille* z d. 7 b. m. mówi, iż w d. 6 krążyła w *Marsylji* wieść, że Rzym po 14-godzinnej bitwie, bagnetem został wzięty. — *Estafette* twierdzi, że drogą nadzwyczajną wiadomość tę otrzymał rząd w *Paryżu* o godz: 1ej w nocy z Soboty

na Niedzielę. To wszystko jutro wiadomem będzie na posiedzeniu, które zapewne będzie tak burzliwem jak dotąd żadne posiedzenie jeszcze nie było. Dzienniki demokratyczne grożą, jeżeli izba zatwierdzi postępowanie gabinetu. Nawet stronnictwo *Nationala* i umiarkowani konserwatyści groźnie przemawiają. — Rząd przygotował się na wszelki wypadek, i skoncentrował znaczne siły.— Na skutek dekretu Prezydenta, rada stanu zajęła się śledztwem postępowania Pana *Lesseps* w Rzymie, i sprawozdanie o tem ogłosi.— Podobno jeden z Wice-Konsulów francuzkich w Rzymie zdradzał tajemnice stanu tryumwirom; z tegoż samego źródła zapewne pochodzą dokumenta ogłaszane po dziennikach. — *Patrie* z rozkazu gabinetu ogłosiła w zupełności instrukcje dane Panu *Lesseps* przez Ministra spraw zagranicznych. — Dzienniki sądzą rozmaicie postępowanie P. *Lesseps;* wiele z nich jednak popiera jego postępowanie, uzasadniając się na votum izby.— Z *Tulonu* pod d. 9 b. m. donoszą, że Rzym po 3-dniowem bombardowaniu i strasznym rozlewie krwi, miał być wzięty; ale urzędowego o tem raportu również dotąd nie ma.— Dziś rano o 6½ umarł Marszałek *Bugeaud* Xiżę *d'Isly*. Żal ztąd wielki w *Elysée* i w klubie przy ulicy *Poitiers*. Stronnictwo konserwatystowskie wielką w nim stratę poniosło. — Z raportu Jen: *Oudinot*, pokazuje się, że zabrał tylko mniej znaczące pozycje koło miasta. Ważnem tylko jest zajęcie przez Francuzów *Monte-Mario*, która dominuje nad Watykanem, zamkiem Śgo Anioła, drogą z *Ankony* i z *Florencji*. Tę pozycję Rzymianie sami opuścili.

Hiszpanja. — Sądzą, że rząd jeszcze przed rozwiązaniem Kortezów, ogłosi ogólną amnestję dla przestępców politycznych. — Wojska, które odpłynęły do *Gaeta*, nie mają wkraczać do *Rzymu*, ale służyć Papieżowi w *Gaeta* za straż przyboczną.— Dzienniki ministerjalne madryckie oddają wielkie pochwały Panu *Dupin*, z powodu jego wyboru na Prezydenta. — W Katalonji z całego stronnictwa karlistów, zostało tylko dwóch *Tristanych*, którzy przebiegają góry tameczne.

Niemcy. — Tymczasowa władza centralna niemiecka w *Frankforcie*, rozkazała, by członków tymczasowej rejencji dla Niemiec w *Stuttgardzie* aresztowano. — W *Frankforcie* koncentrują do 20,000 wojsk. — Głoszą, że Arcy-Xiążę rządzca, gabinet niemiecki rozwiąże.— Działania przeciw *Baden* jeszcze się nie rozpoczęły. — Zgromadzenie Narodo: niemieckie w *Stuttgardzie* wzięło pod swą opiekę poruszenia w *Baden* i w *Pfalzu*.— Coraz więcej Xiążąt niemieckich przystępuje do związku pomiędzy Prusami, Hanowerem i Saxonją zawartego. *Bawarja* jeszcze nie oświadczyła się stanowczo, ale podobno nakaże wybory do przyszłego sejmu niemieckiego wedle nowego prawa przez Prussy podanego. — Pod *Fryderycją* bombardowanie bez skutku nie ustaje. Korpus Jenerała duńskiego *Rye*, który Prusacy spodziewali się zabrać do niewoli, stoi na przeciw nim koło Aarhuns wzmocniony do 20,000 ludzi.

Włochy.— Rząd sardyński miał zaciągnąć pożyczkę z 30 miljonów franków; z tego chcą wnioskować o zawarciu pokoju z Austrją. — Według *Journal des Debats*, dowódzca fregaty francuzkiej *Panama*, oświadczył Prefektowi *Ankony*, gdy Austrjacy byli jeszcze o mil 20, że z swego parostatku wysadzi na ląd 200 ludzi, z temi zajmie miasto i wstrzyma pochód Austrjaków. Prefekt początkowo odmówił, ale gdy cały korpus austrjacki stanął pod miastem, zażądał wypełnienia obietnicy. Dowódzca francuzki odpowiedział, że już zapóźno, i że może tylko bronić Francuzów, cudzoziemców i innych obrońców miasta w razie zwycięztwa Austrjaków. — *Garibaldi* powrócił do Rzymu, a legję swą pozostawił na granicy. *Avezzano* ruszył do Marchji.— Wiadomości z Rzymu dochodzą do 4 b.m.: potwierdzają one dochodzące pogłoski i dodają, że w dniu 4 rano Francuzi uderzyli na miasto przy *Porta del Popolo* i zabrali wszystkie ważniejsze z tej strony zewnętrzne pozycje bez wielkiej straty. — Wojska austrjackie w *Toskanji* otrzymują żołd zwyczajny, ponieważ, jak mówi dekret, *Toskanja* znajduje się zupełnie w stanie pokoju. — W *Neapolu* dziennik urzędowy ogłosił powody ustąpienia Neapolitańczyków z państwa Rzymskiego, przypisując to jedynie działaniu Francuzów i bezczynności innych mocarstw interwenjujących.

Rozmaitości.— Niespracowany nasz Autor J. I. *Kraszewski*, przed którego badawczem okiem nic nie uchodzi, w *liście swoim ze wsi*, w Tygodniku Petersburgskim zamieszczonym, stara się zwrócić uwagę myślącej Publiczności na nowe *Album* Antoniego *Zalewskiego*, które w tych czasach wydaje dla nas P. *Wilczyński*. Wspomniane dopiero co Album ma być historją XVII. wieku, ze wszystkiemi tego stulecia pamiątkami, jakie P. *Zalewski* w osobie *Paska*, w scenach *jego pamiętników*, w *Grażynie*, *Litwinach* i t. p. odszkicował tak wybornie. Aby zaś mieć niejakie o tem wyobrażenie, posłuchajmy słów J. I. *Kraszewskiego*: »Spojrzyjmy na tego drugi raz zjawiającego się dla nas *Paska*, (pierwszy raz bowiem witaliśmy go, przy wydaniu na świat jego pamiętników), którego z równą roskoszą jak pierwszego witamy. Nigdy może Artysta ze swoim przedmiotem nie był w serdeczniejszym związku jak P. *Zalewski* z *Pamiętnikami*. Zdaje się patrząc na jego szkice, że żył z *Panem Janem Chryzostomem* (Paskiem), że nosił na sobie te zbroje, które tak dobrze zna i rysuje, że tańcował tego Poloneza, że był przy oddawaniu trzewiczków Pannie *Krosnowskiej*, i ciągnął Pana *Wolskiego* za nogi, (wspomnienia a raczej sceny z pamiętników). Wszystkie tu twarze nasze, żywe, podstawy schwycone na uczynku, a wszystkie

do tego ubiory, tylko co z kołka zdjęte. Żaden obcy naśladowniczy pierwiastek, nie mąci tych prześlicznych obrazków, a wszystko wyidealizowane bez utraty charakteru, podniesione do potęgi, wszystko żywe i ruchu pełne. W tym Panu *Pasku*, który zasiadł, otoczony psiarnią, do pisania pamiętników swoich, jakże znajomego widziemy wojaka, (był on bowiem, według praw ówczesnych, jako szlachcic i żołnierzem zarazem), któremu cała młodość żwawa, przez podgoloną głowę się przesuwa. Twarz jego jakiż typ wyborny i nasz własny. W tej komnacie, którą widać w głębi, jakże w każdej drobnostce, maluje się człowiek tamtych wieków, smaku i humoru Pana *Chryzostoma*. W dobyciu fortecy duńskiej, co za wyśmienite postawy! zdaje się, że wiek XVII tak dobrze jest znany P. *Zalewskiemu*, iż żaden rzemyk zbroi, żaden ćwiek i sprzączka nie uszły jego baczności, a suknie tamtych czasów, wyspowiadać musię ze swoich fałdów musiały. O innych zaletach nie znając olejnych robót P. *Zalewskiego* mówić nie możemy, lecz sądząc z już wydanych rysunków, zachwycamy się talentem jego w kompozycji; widzieliśmy oryginalne rysunki Autora i litografje z nich robione w Paryżu, ostatnie co do wierności nic do życzenia nie pozostawiają, i chlubę przynoszą PP. *Grenier* i *J. Dawid*, jak i P. *Lemercier*, pod którego okiem były odbijane." P. Antoni *Zalewski* uczył się we Włoszech z takim prawdziwym zapałem, że raz, a to zapewne kolorytem *Tycyanów*, *Bellinich* lub *Veronesów* przywiedziony do rozpaczy, rzucił farby i paletę w laguny Wenecji; któż się nie domyśli, że jego to obraz w roku 1847 wspomniano na wystawie w Rzymie? Dziś P. *Zalewski* zamieszkuje na wsi w Powiecie Trockim, w dobrach własnych Zubiszki, i rysuje owe świetne album, ale wtedy tylko, (jak wspomina Kraszewski), kiedy go o to bardzo a bardzo P. *Wilczyński* wydawca poprosi".— Zmarły Marszałek *Bugeaud*, był synem Margrabiego *de la Ribeyrolle*, i Hrabianki *Sutton* (rodem Irlandki), której jeden z braci Adjutant Hrabiego *Estaing*, poległ pod *Santa Lucia* w Ameryce, a drugi towarzyszył znanemu Kapitanowi *Lapeyrouse* w podróży na około świata. *Bugeaud* urodził się r. 1784, wszedł młodo w służbę, i został Pułkownikiem za czasów Cesarstwa. Przez ciąg panowan *Ludwika XVIIIgo* i *Karola Xgo*, *Bugeaud* mieszkał na wsi w dobrach swoich *Excideuil;* po rewolucji lipcowej zasiadał w Izbie Deputowanych. *Ludwik Filip* mianował go z kolei Marszałkiem polowym, Komendantem cytadeli *Blaye* (gdzie przebywała Xżna *Berry)*, Jenerałem-Porucznikiem, a w końcu Gubernatorem Jlnym Algierji, i Marszałkiem Francji. Po bitwie nad rzeką *Isly*, stoczonej 14 Sierpnia 1843 r., otrzymał tytuł Xięcia *Isly*. Marszałek *Bugeaud* zostawia syna liczącego lat 16, i dwie córki, Panie *Gasson* i *Feray;* żoną jego była angielka.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Brzozowski Sewe: Oby: z Wilczkowic nr 476; Brzozowski Ludw: Urzęd: z Mławy nr 2673; Bedliński Felix Oby: z Warpens nr 625; Czapski St: Ob: z Małopola nr 601; Dłużewski Erazm Oby: z Dłużewa nr 476; Dmuchowski Alexy Ob: z Barcza nr 414; Grabowski Sew: Radca T. K. z Bielska nr 730; Gerblink Mark: Kup: z Wrocławia nr 634; Kosecki Xaw: dym: Oficer z Włodzimierza nr 627; Komirowski Konst: Ob: z Łukowa nr 584; Kosecki St: Refer: Stanu z Wołynia nr 1347; Lubieński Jan Hrabia z Okuniewa; Mniewski Wład: Obyw: z Wilczogóry nr 413; Poletyło Leop: Hr. z Krośniewic nr 414; Rembielińscy Alex: i Edm: Oby: z Krośniewic nr 412; Rostworowscy Gabryel i Joach: Oby: z Kruszyc nr 1254; Skarzyńscy Edm: i Stan: Oby: z Popowa nr 586; Waliszewski Felix Oby: z Lubienia nr 603.

DONIESIENIA.

posiadający chlubne świadectwa 20-letniej praktyki, raczy zgłosić się pod Nr 51 w rynku Starego Miasta, do Komisauta Józefa Chwalibóg.

WANNA miedziana do kąpieli, Wanienka do gotowania ryb miedziana, Klatka duża mosiężna dla papugi, Zaluzji par kilkanaście nowych do okien, to wszystko do sprzedania za mierną cenę, przy ulicy Senatorskiej Nr 468 i 9. Wiadomość o cenie na 1m piętrze, w bramie gdzie pompa.

DOM o parterze, 4ry okien z frontu, z zabudowaniami i ogrodem, do sprzedania w mieście Skierniewicach, za zł. 5000. Wiadomość do ugody u W. Graybner Intendenta pałacu w Skierniewicach, lub w Warszawie przy ulicy Granicznej w domu W. Flatau, na 1m piętrze.

Z wolnej ręki do sprzedania: MEBLE jesionowe na sprężynach, Lustro, Bielizna webowa, Garderoba używana męzka, oraz inne szczegóły meblowe i gospodarskie, w domu pod Nr 784 przy uli: Elektoralnej; widzieć można każdodziennie od godz: 3 do 8 po południu.

. POSESJA w Warszawie Prater zwana, pod nader korzystnemi warunkami, z wolnej ręki do sprzedania Nr 2909, obok Nowego-światu, za Ogniową Strażą, przy Nowej drodze, naprzeciwko Bankowych żelaznych fabryk i Parowego Młyna; murowane piętrowe i inne zabudowania obejmująca, wraz z obszernym Ogrodem fruktowym i potażeryjnym, sadzawkami i łąkami, ogółem 150,000 łokci □ w powierzchni gruntu dziedzicznego obejmująca. Bliższa informacja u właściciela na gruncie.

MAGIEL w dobrym stanie, z wszelkiemi porządkami do tego należącemi, jest do sprzedania za cenę umiarkowaną. Wiadomość pod Nr 713 przy ulicy Leszno.

Do najęcia od Ś. Jana r. b., za Żelazną bramą Nr 957, trzy POKOJE z Kuchnią, Drwalnią i Piwnicą, na 2m piętrze, wchód od przedaży garnków.

AGRONOM teoryczno-praktyczny, obeznany we wszystkich gałęziach gospodarstwa rolnego i przemysłowego, życzy objąć obowiązki Rządcy Dóbr; potrzebujący takowego, raczą zgłosić się do Kantoru Nasion Fr: Betzhold, przy ul: Senatorskiej pod Nrem 471.

W domu pod Nr 69 w rynku Starego Miasta, na 2m piętrze, w oficynie, są do sprzedania następujące przedmioty, mianowicie: SEKRETARA mahoniowa grająca 8 uwertur z oper celniejszych, ZEGAR brązowy, kilka OBRAZÓW olejnych, SKRZYPCE, KLARYNET i t. p.

Wynalazca Aparatu Gorzelanego, przez Rząd upatentowanego, w jednym słupie bez talerzy, ogłoszonego w pismach publicznych, w cenie rubli 450; przenosi mieszkanie z dóbr Wólki Nosowskiej Gub: Lubelskiej, do dóbr Jakubowa Gub: Warszaw: w Pow: Stanisławowskim, gdzie Fabrykę takich Aparatów założył; zawiadamiam przeto interesentów, aby listy swoje tamże do stacji Mińska adresować raczyli.— Ludwik *Bocquet*.

Do handlu Towarów Rossyjskich w Gościnnym Dworze, pod Nr 1 i 2m od wchodu, nadszedł wprost z Astrachanu, transport TRANU rybiego prawdziwego Astrachańskiego czystego, w najlepszym gatunku, który jest bardzo użyteczny do smarowania wszelkich Skór; takowy sprzedaje się w różnych ilościach.

N. Szyrokow.

Jest do sprzedania za bardzo umiarkowaną cenę, MUNDUR z haftem Obywatelski, ze Szpadą i Kapeluszem; tudzież w temże miejscu, jest do zbycia DYWAN na cały pokój, z fabryk francuzkich. Wiadomość u Stróża Walentego pod Nr 466, ulica Bielańska, codzień od 8 do 1ej z południa.

KROWA z gatunku Żuławskich, po ocieleniu, lat 4ry mająca, wraz z cielęciem, jest do sprzedania przy ulicy Nowolipie pod Nr 2435. Wiadomość u właściciela domu.



Przy ulicy Krako:-Przedm: pod Nr 412, w Magazynie, można nabyć po cenie umiarkowanej, garniturów MEBLI mahoniowych i palisandrowych, w najświeższym guście; jak niemniej Szaf, Łóżek, Stołów, Parawanów, Serwantek, i t. p. wszelkiego rodzaju wyrobów Stolarskich.



LANDO-KOCZ w najlepszym stanie, do nabycia za Złp. 1500, w domu przy ulicy Trębackiej pod Nr 640, u P. Koryckiego.

MATERJA WEŁNIANA DO PRASS CUKROWYCH.

Podpisana Fabryka, poleca się JJWW. i WW. Właścicielom Fabryk Cukru burakowego, do obstalunków Materji wełnianych do Prass, które jak dawniej tak i teraz wyrabia.

Fabryka Kobierców Jana *Gejsmer*.

Na Folwarku Orzeszowka w Gub: Lubelskiej Pow: Siedleckim pod miastem Sokołów i Węgrów leżącym, są do sprzedania w d. 22 Czerwca r. b., BYDŁO: Krowy, Woły i Młodzież, Owce, Skopy i Jagnięta poprawne; Konie, Sprzęty różne; Apparat Pistorjusza 2 lata używany, miedziany, do pędzenia okowity 12,000 garncy, zupełnie dobry i korzystnie wydający, a to wszystko po umiarkowanej cenie.



Rejent Okręgu Sochaczewskiego, zawiadamia, że na żądanie właścicieli pełnoletnich, przez publiczną licytację przed podpisanym Rejentem, odbyć się mającą, w d. 12/24 Czerwca r. b. sprzedaną zostanie KAMIENICA masyw murowana, w środku rynku pod Nr 183 w mieście Sochaczewie położona. Licytacja z powodu zpełznienia terminu pierwszego dla braku Konkurentów, obecnie w powtórnym, zaczynać się będzie od summy Rsr. 1000.— Roman Wolski.



Para **KONI** gniadych, młodych, rosłych, jest do sprzedania. Wiadomość w domu Lessla przy ulicy Królewskiej, u Stangreta Piotra Grudzińskiego.

Osoba posiadająca **KAPITAŁ** 20 do 30 tysięcy, może dla siebie znaleść dogodne miejsce, jako Wspólnik pewnej Fabryki, w której w miarę pilności przy czynnościach, jakie mu oddane będą, może mieć oprócz pomieszkania, opału i światła, zapewniony procent od 20 do 30tu od sta. Życzący, może bliższą wiadomość powziąść w Handlu Wgo Mioduszewskiego przy ulicy Rymarskiej pod Nrem 742.

W fabryce Gwoździ maszynowych, pod Nr 618 przy ulicy Danielewiczowskiej, jak lat dawnych tak i teraz, jest urządzony główny Skład GWOŹDZI maszynowych, różnego gatunku i wielkości. Gwoździe te wyrabiane z najlepszego kutego żelaza, w użyciu nie łamią się i dowolnie giąć się dają. Gładkie, okrągłe i duże łebki, czynią ich w użyciu lepszemi od wszelkich innych, tak maszynowych, jako i ręcznych, w kraju tutejszym wyrabianych. Nietylko nadają wiele powabu robocie stolarskiej i ciesielskiej, ponieważ wystającym nad powierzchnią łebki, dobrze hebowanej deski niekaleczą, ale nadto przyciągają szczelnie bale i deski wszelkiego rodzaju, a szczególniej też gonty, i są tańsze od innych.— Pod tymże Nr, u Dyrektora Instytutu Ortopedycznego Eichlera, dostać można PASKÓW przepuchlinowych, według najnowszych sposobów, zagranicą znanych, przyrządzonych; oraz Gorsetów i Pasów, na Kobiece słabości bardzo pomocnych.

Do handlu Fryderyka *Storsberg* przy uli: Senatorskiej pod Nr 459, nadeszły transporta: *Fajansu* stołowego białego z Frankfortu; *Szkła stołowego*, w najświeższych fasonach, rżniętego i gładkiego; *Żyrandoli* i *Świeczników* ściennych angiels: podług najnowszych modeli; oraz *Tac* żelaznych lakierowanych w różnych deseniach. Tenże skład poleca się Szan: Publicz: doborem *Porcelany* saskiej, angielskiej, francuzkiej, berlińskiej i t. p., mianowi-

cie Serwisy do kawy i herbaty; *Serwisów stołowych* angielskich; Porcelany stołowej zdrowia (Gesundcheits Geschire); *Luster* w ramach złoconych i palisandrowych różnych rozmiarów: *wyrobów Kamiennych* z znakomitej fabryki w Buntzlau j. t. Imbryczków i Garnuszków do śmietanki; *Szkła* i *Fajansu* fabryk krajowych, i t. przedmiotów.— Tamże wyprzedają się *Paski do brzytew* znanego fabrykanta Goldschmidta w Berlinie, po cenie zł. 7 i 5 za sztukę.



WOLANCIK kryty, w dobrym stanie, jest do sprzedania pod Nr 932 przy ulicy Chłodnej. Wiadomość powziąść można u Gospodarza domu, na Im piętrze.

Drugi transport **PORTERU ANGIELSKIEGO,** z Domu A. LE COQ w Londynie, w przewybornym gatunku, wodą sprowadzony, nadszedł do Składu Win i Towarów Kolonjalnych Ernesta *Nickiego*, Nro 466 przy ulicy Bielańskiej.

W Biurze Głównej Polowej Prowiantskiej Komisji czynnej armji, odbędzie się publiczna licytacja, na przewiezienie do Warszawy z Siedlec MĄKI 5000 czetwerti, z Międzyrzeca Mąki 3000 czetwerti, z proporcją Kaszy, i z Płocka Mąki 8000 i Kaszy 1100 czetwerti. Termin licytacji przedstanowczej naznacza się na dzień 6/18 Czerwca, stanowczy zaś w d. 11/22 Czerwca r. b. Życzący zatem podjąć się takowego przewiezienia, nieomieszkają zgłosić się w powyższych terminach, z prawnemi i odpowiedniemi kaucjami do Biura Głównej Polowej Prowiantskiej Komisji czynnej armji, gdzie w każdym razie na żądanie mogą być im przedstawione warunki, na zasadzie których ma być dopełnioną niniejsza entrepryza.— Warszawa d. 1/12 Czerwca 1849 r.— Zarządzający Komisją, Radca Stanu, *Majewski*. Członek Komisji, *Różyński*.

W sklepie P. Nahke na Krako:-Przedm:, znajduje się SZAL biały, z szerokiemi szlakami, bardzo mało używany, zupełnie w dobrym stanie będący, do sprzedania za połowę ceny co kosztował, to jest za 10 dukatów i pół.

OSOBA praktycznie obeznana przez ciąg 20to letni z różno polowem Gospodarstwem, z użyciem samej nawet robocizny folwarcznej, oraz chowem Owiec najszlachetniejszej rasy, i innych gałęzi przemysłowych, gospodarstwa wiejskiego, życzy wejść w obowiązki RZĄDCY do znacznych Dóbr. Życzący z JWW. Panów, raczą adres zostawić w Kantorze Informacyjnym P. Kaczanowskiego na Krak:-Przedm: Nr 415.

RZĄDCA Ekonomiczny kilku Folwarków i Zastępca Wójta Gminy, poszukuje podobnej posady od Ś. Jana r. b.; o którym w Kantorze urządzania Dóbr i Składzie Nasion Dra F. Betzhold, przy ul: Senatorskiej Nr 471, obok Resursy, bliższe wiadomości, powziąść można.

Na żądanie opieki nieletnich SSrów Kasprzyckich, z mocy uchwały Rady familijnej daty 30 Maja (11 Czerw:) r. b. działającej, sprzedane zostaną drogą publicznej licytacji, przed podpisanym Rejentem, w domu przy ulicy Długiej Nr 591/2 położonym, dnia 6/18 Czerwca r. b. o godz: 4 po połud:iu i następnych dni, rozmaite Ruchomości, do spadku po niegdy Wincentym Kasprzyckim pozostałe, jako to: Garderoba, Bielizna, Meble, Obrazy olejne, Ryciny i Modele do magazynu, za pieniądze w monecie zaraz po przybiciu płacić się mające.— *Masłowski*, R.

Administrator domów Rządowych na użytek Cytadeli zajętych.— Wiadomo czyni, iż z mocy polecenia Magi: M. Warsz: z d. 30 Maja/11 Czerw: r. b. Nr 23670/17058, opartego na Reskrypcie JW. Tajnego Radcy Senatora, Dyrek: Głównego Prezydującego w Komisji Rz: P. i Skarbu z d. 25 Maja/6 Czerwca Nr 46,585, w dniu 8/20 b. m. z rana o godz: 11, w posesji Rządowej pod Nr 1865 przy ulicy Wójtowskiej, wydzierżawiona będzie przez licytację Posesja Rządowa pod Nr 1904 na rok jeden, to jest od d. 1 Kwietnia r. b. licząc do tegoż dnia r. 1850;—tudzież przez takąż licytację sprzedane będą na rozbiór Zabudowania w posesjach Rządowych pod 1894, 1903, i 1910, od cen zniżonych, dla spełzłych w poprzednich terminach licytacji. Warunki pod któremi wydzierżawienie i sprzedaż nastąpi, przejrzane być mogą codziennie wyjąwszy święta, z rana od godz: 8 do 12, i z południa od 3 do 7, w Kancelarji Administratora pod Nr 565/6 przy ul: Długiej, i w czasie licytacji.— *Majewski.*

Dziś rano ciepła stopni 13. Wczoraj w południe 17.
Wysokość wody na Wiśle stóp 3 cali 10.

TEATR WIELKI. Dziś, *Lukrecja Bordżja. Tańce.* (Dla słabości Pani *Rywackiej*, Opera *Jerozolima*, daną być nie może).

TEATR ROZM:. Jutro, ...

PERSPEKTYWY TEATRALNE, u *Pika*, do najęcia.

OMNIBUSY czterokonne, kursować będą dziś z placu Saskiego, na plac Wyścigów Konnych, i z powrotem, za opłatą od Osoby w jedną stronę po kop: sr: 30.

Pod Nrem 491 przy ulicy Miodowej, w Ogrodzie, dostać można co dzień **BULJONU, CHŁODNIKU**, wszelkich NOWALJI, i innych zwyczajnych POTRAW.— Aug: *Scholz*.

PIWO BAWARSKIE
BOCK-BIER,
Z BROWARU
HABERBUSCH, SCHIELE et KLAWE,
sprzedawane będzie
NA KUFELKI
JUTRO i POJUTRZE.



W OGRODACH

pod Lipką przy ulicy Przejazd Nro 651; przy *ulicy Miodowej* w domu W. Rosena Nro 491; *Klopferta* przy ulicy Krakowskie Przedm: i Królewskiej Nro 411.— Tamże urządzoną jest regularna *Kręgielnia*, gdzie zarazem dostać można wszelkich *Przekąsek* i *Nowalji*, świeżo i smacznie przyrządzonych.

w Druk: Kurjera Warsz:.— Wolno drukować. Warszawa d. 5 (17) Czerwca 1849.— Starszy Cenzor L. T. *Tripplin*